

Owdowienie jako zdarzenie demograficzne – na przykładzie Francji i Polski

Wprowadzenie

Wdowieństwo jest stanem powszechnym wśród osób starszych. Przykładowo w Polsce NSP 2002 wykazał, iż w zbiorowości osób w wieku 60 lat i więcej doświadczenie utraty swego życiowego partnera miało za sobą 13,3% mężczyzn i 50,4% kobiet. Wskaźnik ten narasta wraz z przechodzeniem do coraz wyższego wieku, osiągając w wieku 70 lat i więcej odpowiednio 21% i 65,3%, zaś wśród osób w czwartym wieku (80 lat i więcej) aż 38,4% w zbiorowości mężczyzn i 82,9% w populacji sędziwych kobiet¹. Występuje przy tym uwarunkowana zarówno czynnikami biologicznymi (nadumieralność mężczyzn), jak i kulturowymi (wyższy średnio o około 3 lata wiek nupturientów płci męskiej w stosunku do wybranek ich serc) wyraźna różnica pomiędzy częstością bycia wdową i wdowcem na niekorzyść kobiet.

Utrata współmałżonka uznawana jest za najbardziej bolesne zdarzenie w życiu seniora, choć badacze tego zagadnienia podkreślają, iż niekiedy ów ból łagodzony jest krótszym lub dłuższym przygotowaniem na zgon, w niektórych przypadkach wręcz wyczekiwanym jako kraniec cierpień towarzysza życia². Niemniej jednak owdowienie traktowane jest zazwyczaj jako swoisty punkt zwrotny drogi życiowej, zaś następujący po nim okres charakteryzuje się koniecznością redefinicji swych ról społecznych i poszukiwania substytutów dla kontaktów ze zmarłym. Okres ów odznacza się z reguły podwyższoną zapadalnością na choroby i zwiększonym prawdopodobieństwem zgonu.

Celem niniejszego tekstu jest prezentacja danych odnośnie do długookresowych zmian częstości owdowienia w starszym wieku w Polsce. Tym samym chodzi o określenie, czy mamy do czynienia – wraz z wydłużaniem się trwania ludzkiego

¹ GUS (Główny Urząd Statystyczny), 2003, NSP 2002. *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna*, ZWS GUS, Warszawa, s. 128-129.

² S.L. O'Bryant, R.O. Hansson, *Widowhood*, [w:] R. Bliesner, V.H. Bedford (eds.), *Handbook of aging and the family*, Westport, London 1995.

życia – z postępującą koncentracją tego zdarzenia w relatywnie krótkim okresie życia, tj. w okresie starości, gdy wspomniana wcześniej redefinicja ról społecznych jest zdecydowanie trudniejsza niż na wcześniejszych etapach życia.

Częstość owdowienia w starszym wieku we Francji – ujęcie długoterminowe

Zanim przejdziemy do meritum, chciałbym na moment zatrzymać się przy obliczeniach odnoszących się do częstości występowania owdowienia w starszym wieku we Francji³. Obliczenia te dokonane zostały dla generacji urodzonych w latach 1850-1950, przy czym dla generacji urodzonych po 1910 roku są to w dużym stopniu przewidywania bazujące na założeniach odnośnie do przyszłej ewolucji umieralności opublikowanych w znanych tablicach spółki J. Vallin i F. Meslé⁴.

Wydłużające się trwanie życia (pomiędzy generacjami urodzonymi w roku 1850 a 1950 trwanie życia noworodka płci męskiej podniosło się z 39,77 lat na 72,89, zaś w przypadku kobiet odpowiednio z 43,16 lat na 82,03) sprawia, iż mamy do czynienia z bardzo wyraźnym koncentrowaniem się owdowień w populacji osób starszych z coraz bardziej widocznym skupianiem się w zbiorowości osób w czwartym wieku (80 lat i więcej) (tab. 1).

Tabela 1. Udział osób owdowiałych po 60 i 80 roku życia według płci i ich przeciętny wiek w chwili owdowienia we Francji w generacjach urodzonych w latach 1850-1950

Generacja jednostki	Kobiety			Mężczyźni		
	% osób owdowiałych w wieku		Średni wiek w momencie owdowienia	% osób owdowiałych w wieku		Średni wiek w momencie owdowienia
	60 lat i więcej	80 lat i więcej		60 lat i więcej	80 lat i więcej	
1850	40	2	53,3	42,7	4,7	54,4
1860	42	2	54,2	43,8	4,9	55,0
1870	44	3	55,1	45,3	5,8	55,7
1880	42	4	53,9	46,2	9,0	56,3
1890	42	6	52,3	50,9	11,7	58,2
1900	55	9	59,5	57,9	15,5	60,9
1910	61	13	61,4	62,3	22,5	63,4
1920	66	19	64,1	72,8	32,8	68,7
1930	71	26	67,6	77,9	39,7	72,0
1940	76	33	70,1	80,8	46,9	74,3
1950	80	42	72,5	83,4	54,4	76,8

Źródło: Monnier, Pennec, 2004: 300

³ A. Monnier, S. Pennec, *L'expérience de la mort: une approche démographique*, [w:] G. Caselli, J. Vallin, G. Wunsch (dir.), *Démographie: analyse et synthèse*, vol. VI, Population et Société, Paris 2004.

⁴ J. Vallin, F. Meslé, *Tables de mortalité françaises pour les XIXe et XXe siècles et projections pour le XXIe siècle*, „Données statistiques” nr 4I, Paris 2001.

W rezultacie podnosił się również przeciętny wiek w momencie utraty partnera życiowego – w trakcie 100 lat podniósł się on o około 20 lat. Z uwagi na większe ograniczenie umieralności wśród kobiet w większym stopniu odraczanie momentu owdowienia dotknęło mężczyzn.

Warto zwrócić przy tym uwagę na jeszcze jedną ważną różnicę pomiędzy przedstawicielami obu płci – na częstość występowania owdowienia jako życiowego doświadczenia. W przypadku Francji, wśród urodzonych w 1950 roku szacuje się, iż ostatecznie 75% zamężnych kobiet doświadczy, choć krótkotrwale, wdowieństwa, podczas gdy takie doświadczenie będzie udziałem jedynie 27% kiedykolwiek żonatych mężczyzn.

Długookresowe zmiany częstości występowania wdowieństwa i owdowień w Polsce – ujęcie modelowe

W niniejszym punkcie przedstawione zostaną wyniki obliczeń własnych, obrazujących, jak w trakcie ostatnich stu kilkudziesięciu lat zmieniały się prawdopodobieństwa bycia wdową i wdowcem na ziemiach polskich. Przedstawione poniżej wykresy są wynikiem obliczeń bazujących na tablicach trwania życia pochodzących z różnych okresów historycznych⁵, a mianowicie z lat 1837-1841, 1931-1932, 1960-1961, 1990-1991 i 2004⁶ (Fogelson, Szulc, 1938; GUS, 1964, 1993, 2005; Szulc, 1928). W każdym przypadku przyjęto, iż małżeństwo zawierane jest przez kobietę mającą dokładnie 24 lat i mężczyznę w wieku 26 lat. Wiek nupturientów jest stały w czasie i dość dobrze dopasowany do przeciętnego wieku wstępowania w związek małżeński na ziemiach polskich. Różnice w skali wdowieństwa wynikają w takim przypadku tylko i wyłącznie z poziomu umieralności. Ponieważ syntetyczna miara umieralności, jaką jest przeciętne trwanie życia noworodka, w analizowanym w niniejszym miejscu okresie wyraźnie wzrastała⁷, oczekiwać należy odzwierciedlenia tych pozytywnych tendencji w zmniejszaniu się częstości wdowieństwa w każdym analizowanym wieku oraz zmian w kalendarzu owdowień przejawiających się przede wszystkim odraczaniem momentu wystąpienia tego bolesnego zdarzenia.

⁵ S. Szulc, *Dawne tablice wymieralności Królestwa Polskiego i miasta Warszawy*, „Kwartalnik Statystyczny”, t. V, z. 2, 1928; S. Fogelson, S. Szulc, *Polskie tablice wymieralności 1931/1932*, „Statystyka Polski”, Seria C, z. 91, 1938; GUS (Główny Urząd Statystyczny), *Polskie tablice wymieralności 1960/61*, „Statystyka Polski”, z. 91, 1964; GUS (Główny Urząd Statystyczny), *Polskie tablice trwania życia 1990-1991*, ZWS GUS, Warszawa 1993; GUS (Główny Urząd Statystyczny), *Trwanie życia w 2004 r.*, „Informacje i Opracowania Statystyczne”, ZWS GUS, Warszawa 2005.

⁶ Pamiętać należy o konieczności krytycznego podejścia do wielkości dla lat 1837-1841 (zob. szerzej opracowanie Szulca z 1928), jak i w pewnym stopniu (ta uwaga odnosi się do bardzo zaawansowanego wieku) do lat 1931-1932 (zob. opracowanie Fogelsona i Szulca z 1938).

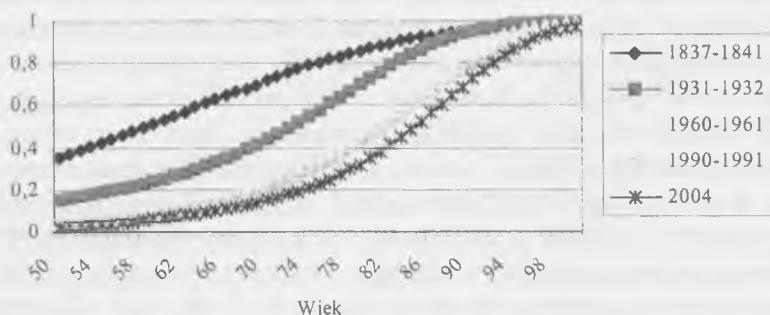
⁷ Dla pierwszej połowy XIX stulecia tablice trwania życia zbudowane przez Słomińskiego dla Królestwa Polskiego dla lat 1837-1841 wskazywały trwanie życia noworodka równe 29 lat i 1 miesiąc (tablice te nie rozróżniały kobiet i mężczyzn). Dla pozostałych badanych lat trwanie życia noworodka płci męskiej wynosiło: 1931-1932 – 48,2 lat, 1960-1961 – 64,8 lat, 1990-1991 – 66,7 lat, zaś dla roku 2004 – 70,7 lat. Odpowiednie wielkości dla kobiet były następujące – 51,4, 70,5, 76,3, 79,2 lat.

Prezentowane poniżej wykresy przedstawiają zaś informacje, jaka część mężczyzn i kobiet mających od 50 do 100 lat, którzy zawarli związek małżeński, owdowiała. Pamiętać jednak należy, iż mamy w tym przypadku do czynienia z uproszczonym, modelowym podejściem, stąd też poczynić należy kilka uwag ułatwiających interpretację poniższych wyników.

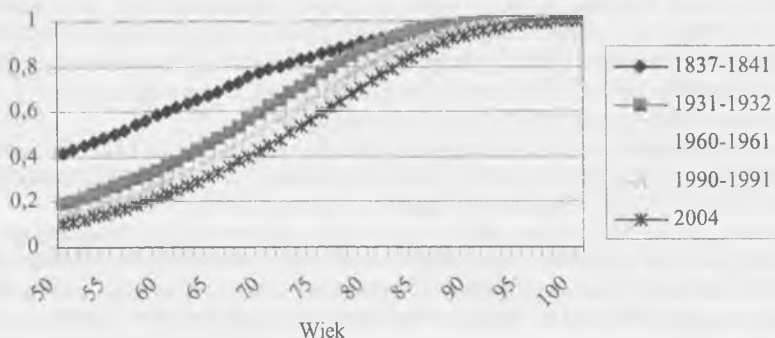
Po pierwsze, jak wszelkie miary obliczone na podstawie tablic okresowych, oszacowane poniżej frakcje nie odnoszą się do żadnej konkretnej zbiorowości, tj. do żadnej konkretnej kohorty. Są to wielkości hipotetyczne, możliwe do osiągnięcia jedynie w sytuacji braku jakichkolwiek zmian w porządku wymierania w długim okresie. Po drugie, zakłada się niezależność zgonów, podczas gdy w rzeczywistości małżonkowie odznaczają się zbliżonym statusem społeczno-ekonomicznym (rezultat homogamii, tj. skłonności do zawierania małżeństw „jednorodnych”), który z kolei determinuje poziom umieralności. Po trzecie, nie uwzględnia się małżeństw powtórnych i rozwodów, a zwłaszcza w okresie powojennym to drugie zdarzenie z biegiem czasu nabierało znaczenia jako zdarzenie kończące związek.

Pomni powyższych uwag, przejdźmy do analizy danych obrazujących długo-okresowe przemiany częstości występowania wdowieństwa wśród mężczyzn (rys. 1) i kobiet (rys. 2).

Rys. 1. Udział wdowców według wieku według polskich tablic trwania życia z różnych lat



Rys. 2. Udział wdów według wieku według polskich tablic trwania życia z różnych lat



Zarówno w przypadku mężczyzn, jak i kobiet w analizowanym okresie znaczącej redukcji uległo prawdopodobieństwo bycia wdowcem i wdową. Jeśli odwołamy się do wybranych decyli rozkładu jako do miar obrazujących skalę przemian w tym względzie, wyraźnie widoczne jest odraczanie momentu osiągnięcia danego decyla (tab. 2). Poniżej przedstawiona jest w tabeli informacja o tym, w jakim wieku udział owdowiałych mężczyzn i kobiet wśród osób, które kiedykolwiek zawarły małżeństwo, po raz pierwszy przekracza 50% (piąty decyl), 70% (siódmy decyl) i 90% (dziewiąty decyl).

Tabela 2. Wartości 5., 7., i 9. decyla rozkładu wdów i wdowców według tablic trwania życia z różnych lat

Decyl	Mężczyźni					Kobiety				
	1837- -1841	1931- -1932	1960- -1961	1990- -1991	2004	1837- -1841	1931- -1932	1960- -1961	1990- -1991	2004
5	59	73	80	82	85	55	66	71	69	72
7	70	79	85	88	90	66	73	77	76	79
9	83	87	92	95	96	79	81	85	85	87

Źródło: obliczenia własne na podstawie [Fogelson, Szulc, 1938; GUS, 1964, 1993, 2005; Szulc, 1928]

Porównanie powyższych wielkości jednoznacznie wskazuje na skalę odraczania momentu owdowienia, jaka był rezultatem redukcji umieralności. Z reguły pomiędzy pierwszą połową XIX stulecia a początkiem XX stulecia mamy do czynienia z przesunięciem o kilkanaście lat wieku, w którym osiągnięty jest dany decyl. Znaczące zmiany w tym zakresie nastąpiły w trakcie ostatnich siedemdziesięciu lat, choć porównanie wielkości dla lat 1960-1961 i 1990-1991 w zbiorowości kobiet świadczy, iż zmiany te nie miały charakteru jednostajnego⁸.

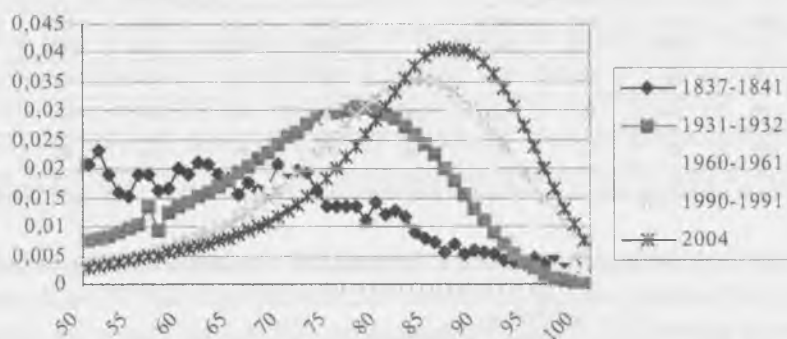
Zaznaczyć przy tym należy trzy prawidłowości. Po pierwsze, im niższego decyla to dotyczy, tym większa skala zmian. Jest to efektem tego, iż redukcja umieralności, jaka miała miejsce na ziemiach polskich w trakcie ostatnich stu kilkudziesięciu lat, przede wszystkim dotyczyła osób młodych i w sile wieku, w znacznie mniejszym stopniu dotykając seniorów i nestorów. Po drugie, bezpośrednio związany z pierwszą prawidłowością jest fakt, że z im wyższym wiekiem mamy do czynienia, tym większa część odroczenia wieku owdowienia wystąpiła w trakcie ostatniego siedemdziesięciolecia. Po trzecie, zmiany miały bardziej dynamiczny charakter w zbiorowości mężczyzn. Wynika to z jednoczesnego oddziaływania trzech czynników: 1) z utrzymującej się i pogłębiającej, zwłaszcza w okresie PRL, nadumieralności reprezentantów tej płci, 2) z faktu, iż w tablicach trwania życia dla lat 1837-1841 brak było rozróżnienia pomiędzy płciami, 3) z tego, iż według naszych założeń parę

⁸ Obniżenie się wieku w momencie, gdy 50%, 70% i 90% populacji polskich zamężnych kobiet zostaje wdowami, jakie nastąpiło pomiędzy początkiem lat 1960. i początkiem lat 1990. związane było z kryzysem zdrowotnym, przejawiającym się z jednej strony powolną stabilizacją poziomu umieralności kobiet, z drugiej zaś wzrastającą nadumieralnością mężczyzn.

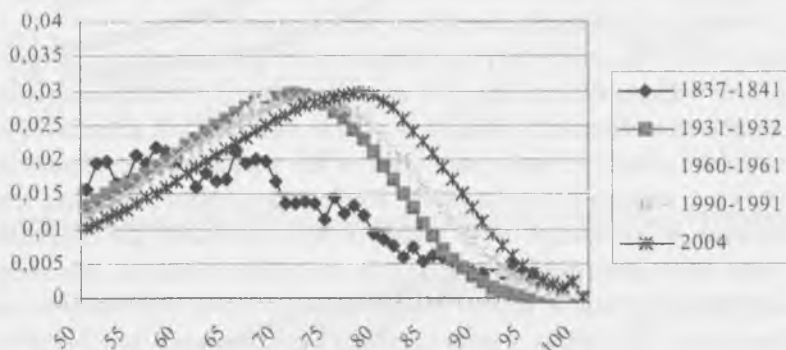
tworzy kobieta i starszy od niej o dwa lata mężczyzna (w tym przypadku porównujemy zatem informacje o umieralności mężczyzn w danym wieku i młodszych od nich o 2 lata reprezentantek „słabszej” płci).

Analiza tablic trwania życia pozwala nie tylko na oszacowanie, jaka część ludności kiedykolwiek zamężnej/żonatej będzie owdowiała przy założeniu utrzymywania się danej częstości występowania zgonów w danym wieku, lecz również estymację gęstości rozkładu owdowień. Tym samym uzyskujemy informacje o tym, który rok życia obarczony jest najwyższym prawdopodobieństwem utraty współmałżonka (rys. 3, rys. 4).

Rys. 3. Częstość owdowienia mężczyzn według wieku według tablic trwania życia z różnych lat



Rys. 4. Częstość owdowienia kobiet według ich wieku według tablic trwania życia z różnych lat



Tym, co zwraca w pierwszym rzędzie uwagę, jest pewna przypadkowość zachodzących zmian w latach 1837-1841 i w przypadku owdowień 56-57-letnich mężczyzn w roku 1931, świadcząca moim zdaniem – o czym była już mowa wcześniej – o uzasadnionych wątpliwościach co do jakości statystyk ludnościowych, na podstawie których dokonywano szacunków parametrów tablic trwania życia. Jeśli spojrzeć na pozostałe wielkości, widoczne są dwie godne wzmianki przemiany.

Po pierwsze, przesuwanie się wieku charakteryzującego się najwyższym prawdopodobieństwem utraty małżonka na później, wynikające z obniżania się umieralności. Wiek ten w analizowanym okresie w przypadku mężczyzn wynosił – 51 lat, 77 lat, 81 lat, 84 lata, 86 lat, zaś wśród kobiet – 57, 70-71, 74, 72, 78 lat (ponownie widoczny jest kryzys zdrowotny późnego PRL, który odbił się przede wszystkim na pogorszeniu stanu zdrowia mężczyzn, a w konsekwencji na ich wyższej umieralności na przełomie lat 1980. i 1990. w porównaniu z sytuacją wcześniejszą o trzy dekady).

Po drugie, w przypadku mężczyzn – podwyższanie się maksymalnej wartości przy jednoczesnym obniżaniu się zwłaszcza w młodszym wieku szansy owdowienia. To ostatnie jest rezultatem coraz wyraźniejszego krystalizowania się w zbiorowości kobiet typowego wieku w momencie zgonu. W rezultacie w zbiorowości mężczyzn zawężeniu ulega typowy wiek w momencie owdowienia, co przejawia się większą stromizną krzywej rozkładu wdowców (rys. 1) niż wdów (rys. 2).

Warto przy tym zaznaczyć, iż choć w zasadzie w każdym wieku prawdopodobieństwo zgonu mężczyzn jest wyższe, niższa szansa zgonu kobiet – poprzez zdecydowanie większą liczbę sędziwych pań niż panów – przekłada się na zdecydowanie wyższą maksymalną wartość funkcji gęstości rozkładu owdowień w zbiorowości żonatych mężczyzn.

Podsumowując dotychczas poruszane wątki, stwierdzić można, iż podejście modelowe wskazuje na znaczącą poprawę szansy pozostawania w związku małżeńskim w rezultacie obniżania się umieralności, aczkolwiek zmiana była zdecydowanie bardziej korzystna dla mężczyzn. Pamiętać musimy, iż podejście modelowe z założenia nie uwzględnia tych czynników, które mają wpływ na rzeczywiste przemiany struktury ludności według stanu cywilnego – zmian częstości dożywotniego celibatu, rozwodów, małżeństw powtórnych. Uwzględnienie tych czynników może modyfikować frakcję osób owdowiałych.

Zakończenie

Wdowieństwo jest najbardziej dotkliwie odczuwanym zdarzeniem w życiu seniora, albowiem eliminuje z jego życia kogoś, z kim spędził on kilka dekad, z kim się żył i na czyją pomoc z reguły mógł liczyć jako na pomoc „pierwszego kontaktu”. Utrata współmałżonka jest tym bardziej bolesna, iż występuje w tym okresie życia, gdy wsparcie jest szczególnie potrzebne, zaś niejednokrotnie ze względu na dobrowolne lub wymuszone wycofanie się z niektórych sfer życia społecznego oraz naturalny proces ubytku rówieśników zawęża się krąg osób, z którymi utrzymywane są ożywione kontakty.

Jak wskazują badania porównawcze częstości życia przez osoby starsze w samotności w poszczególnych krajach Europy, ogólny wzorzec określający związek pomiędzy wiekiem a częstością zamieszkiwania ze współmałżonkiem jest zbliżony w poszczególnych krajach⁹. Różnice odnośnie do odpowiedniego wskaźni-

⁹ Ch. Delbés, J. Gaymu, S. Springer, *Les femmes vieillissent seules, les hommes vieillissent à deux. Un bilan européen*, „Population et Sociétés”, 2006, nr 419.

ka struktury – z wyłączeniem osób najstarszych, tj. mających przynajmniej 95 lat – są niewielkie i nie przekraczają 10 pkt. proc. w grupie 8 państw uczestniczących w przywołanym projekcie badawczym. Wynikają one po części z różnic w poziomie umieralności pomiędzy poszczególnymi krajami, po części zaś z odmiennych prawdopodobieństw zawarcia związku małżeńskiego i jego rozpadu wskutek wystąpienia rozwodu. Generalnie udział kobiet posiadających żyjącego partnera jest zdecydowanie niższy w każdym wieku, aczkolwiek w populacji mężczyzn proces ubytku frakcji pozostających w związku ma po 80. roku życia zdecydowanie bardziej dynamiczny charakter.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu dane wskazują jednocześnie, iż współcześnie moment utraty żony/męża dzięki postępującej redukcji natężenia zgonów w każdym wieku następuje dużo później niż w przeszłości. Jednakże to, czy owe zmiany interpretować będziemy pozytywnie (możliwość dłuższej koegzystencji z partnerem życiowym), czy negatywnie (odraczanie momentu zgonu męża/żony na etap życia charakteryzujący się obniżoną odpornością na sytuacje kryzysowe), pozostaje kwestią otwartą.

Bibliografia

- Delbés Ch., Gaymu J., Springer S., *Les femmes vieillissent seules, les hommes vieillissent à deux. Un bilan européen*, „Population et Sociétés”, 2006, nr 419.
- Fogelson S., Szulc S., *Polskie tablice wymieralności 1931/1932*, „Statystyka Polski”, Seria C, z. 91, 1938, 1-11.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), *Polskie tablice wymieralności 1960/61*, „Statystyka Polski”, z. 91, 1964, 1-19.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), *Polskie tablice trwania życia 1990-1991*, ZWS GUS, Warszawa 1993.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), NSP 2002. *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna*, ZWS GUS, Warszawa 2003.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), *Trwanie życia w 2004 r.*, „Informacje i Opracowania Statystyczne”, ZWS GUS, Warszawa 2005.
- Monnier A., Pennec S., *L'expérience de la mort: une approche démographique*, [w:] Caselli G., Vallin J., Wunsch G. (dir.), *Démographie: analyse et synthèse*, vol. VI, Population et Société, INED, Paris 2004.
- O'Bryant S.L., Hansson R.O., *Widowhood*, [w:] Blieszner R., Bedford V.H. (eds.), *Handbook of aging and the family*, Greenwood Press, Westport, London 1995.
- Szulc S., *Dawne tablice wymieralności Królestwa Polskiego i miasta Warszawy*, „Kwartalnik Statystyczny”, 1928, t. V, z. 2.
- Vallin J., Meslé F., *Tables de mortalité françaises pour les XIXe et XXe siècles et projections pour le XXIe siècle*, „Données statistiques” nr 4I, NED, Paris 2001.

Bereavement as an demographic event – Polish and French cases

Summary

The article is devoted to changes in moment of bereavement in population of Polish elderly in long term perspective. The Polish period life tables from 1837-2005 are basis for probabilistic calculations aimed at determining intensity and distribution of spouse loss at later stages of life. The calculations indicate decrease in the intensity and postponing the bereavement. The similar tendencies were observed in France which is treated in the article as a reference population to check regularities and similarities of the changes.